

P.4,1

Historia filozofii w zarysie

Wykład dwugodzinny w I, II, III trymestrze roku 1930/1

Tekst w jęz. polskim, kart 5 nieliczbowanych, 6 nieliczbowa-  
nych, 5 nieliczbowanych, 17, wszystkie luźne, pismo maszynowe  
jednostronne, karty 3 nieliczbowane pismo odręczne, formatu  
21 x 17 cm. Razem 34 Karty





Historia filozofii w zarysie.

1

Wykład dwugodzinny w I. II. III. trymestrze  
roku 1930/1.

- I. wykład 1. października 1930. Kilka słów wstępnych o potrzebie znajomości historii filozofii- o przeznaczeniu wykładu nie tylko dla filozofów-specjalistów. Potem : co to jest filozofia? Według wykładów "główne zasady nauk filozoficznych" z roku 1926/7. Str. 1 do str. 5. u góry. Zapowiedź pomówienia o "poglądzie na świat" i "poglądzie na życie".
- II. wykład 2. października 1930. "Uzupełnienie do wykładów historii filozofii w zarysie 1930/1" Str. 1 do 6 do słów "z zagadnieniem uprawiania poszczególnych poglądów na świat i życie".
- III. wykład 8. października 1930. Dlaczego nie zaczynam od filozofii indyjskiej? Znaczenie historii filozofii greckiej. Warunki wśród których powstała filozofia grecka. Keesy i centrum "Grecyli". Próby podziału ~~///~~ dziejów filozofii greckiej na okresy. Windelband, Goedeckemeyer, cztery fazy Brentany. Źródła do historii filozofii greckiej. - ~~///~~ Religijne motywy opowiadania o powstaniu świata. Thales. Rękopis wykładów sr. 9 i połowa 10.

Historia literatury w Polsce

Wykład dwudziesty w I. II. III. Wykład

roku 1930/1.

I. Wykład I. Geneza literatury. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

II. Wykład II. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

III. Wykład III. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

IV. Wykład IV. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

V. Wykład V. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

VI. Wykład VI. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

VII. Wykład VII. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

VIII. Wykład VIII. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

IX. Wykład IX. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

X. Wykład X. Literatura przedchrześcijańska. Literatura chrześcijańska. Literatura średniowieczna. Literatura renesansowa. Literatura barokowa. Literatura oświeceniowa. Literatura romantyczna. Literatura pozytywistyczna. Literatura modernistyczna. Literatura współczesna.

str. 9 i polowa 10.



IV. wykład 9. października 1930. Anaximander, Anaximenes, Pitagoras życie, związek pitagorejski, postawa i kierunek etyczny. Rękopis wykładów str 10. 11. 12.

V. wykład ~~16.~~<sup>16.</sup> października, 1930. Nauka Pitagorasa i Pitagorejczyków /: Filolaos:/ - ~~Pythagoras~~ Ksenofanes. - Heraklit. Rękopis wykładów str. 13-15. str. 18-20.

VI. wykład. 29. października 1930. <sup>Kratylos,</sup> Rekapitulacja. Parmenides, Zenon, Melissos do Empedokles. Rękopis wykładów str. 15 extr. 18 oraz 21 do 22. początku.

VII. wykład 30. października 1930. Anaxagoras, Atomści. Przejście do sofistów Zmiany polityczne, zwycięstwo w wojnach perskich, demokracja w Atenach tak samo odwróciło umysły od spekulacji kosmologicznych jak niedowierzenie ich rezultatom, wywołane rozbieżnością poglądów kosmologicznych. Okazała się potrzeba przygotowania do życia obywatelskiego, a tej potrzebie służyła działalność sofistów. Rękopis wykładów str. 22 - 27 u bry.

VIII. wykład. 12. listopada 1930. Gorgiasz, Protagoras, Sokrates aż do <sup>§5</sup> ~~pro~~ *rekopisu* ~~casu~~ exclusive.

IX. wykład 13. listopada 1930. Odczytam z rękopisu /: niedokończonego:/ o filozofii greckiej, przeznaczanej ongiś do Historii Powszechnej, która





miała wyjść w pod redakcją ś.p. Ludwika Finkla nakładem Biblioteki Polskiej, - ustęp o Sokratesie /: str. 51-62 tego rękopisu:/ & następnie ustęp końcowy z Fedona Platona w przekładzie Wł. Witwickiego.

X. wykład środa 19. listopada 1930. Cynicy, Hedonicy, Megarejczycy. Rękopis wykładów str. 35-38 włącznie.

XI. wykład czw. 20. listopada 1930. Platon, życie, dzieła, nauka o ideach. Rękopis str 39 do str. 43 wiersz ostatni.

XII. wykład ~~477~~ środa 26. listopada 1930. D.c. nauki o ideach, fizyka, etyka Platona. Rękopis str. 43 u dołu do str. 45 u dołu. Następuje nauka o Państwie.

XIII. wykład czwartek 27. listopada, 1930. Dokończenie Platona. Arystoteles, życiorys. Rękopis wykładu str. 45 u dołu do str. ~~49~~ 50 - do "Pisma".

XIV. Wykład 4. grudnia, 1930. - Pisma Arystotelesa. Logika Arystotelesa. Rękopis wykładów str. 50-52.

XV. wykład środa 14. stycznia 1931. C.d. Arystotelesa. Rękopis wykładów str 52- 58.

XVI. Wykład. czwartek 15. stycznia, 1931. Nauka o duszy. Dusza ludzka. Etyka Arystotelesa. str. 58-63 rękopisu wykładów . Nast. wykład polityka.

Ważne wyjątki w pod redakcją s.p. Imbiewa i Inka Niekłaska i Inka Pol-

awia, - wyjątki o Koncepcjach / s.p. El-88 jako Koncepcjach / a następnie

wyjątki Koncepcji z Koncepcjami Filozofii w zarysie / s.p. Niekłaska.

X. Wykład z dnia 19. listopada 1980. Otwarcie, Koncepcja, Koncepcja

wykładów s.p. 88-88 w zarysie.

XI. Wykład z dnia 20. listopada 1980. Filozofia, Koncepcja, Koncepcja i Koncepcja

Koncepcji s.p. 89 do s.p. 48 w zarysie.

XII. Wykład z dnia 21. listopada 1980. Koncepcja i Koncepcja, Koncepcja i

Koncepcja Filozofii, Koncepcja s.p. 48 w zarysie do s.p. 48 w zarysie.

Koncepcja i Koncepcja.

XIII. Wykład z dnia 27. listopada 1980. Koncepcja Filozofii, Koncepcja

Koncepcji, Koncepcji s.p. 48 w zarysie do s.p. 50 - do "Przebiegu".

XIV. Wykład z dnia 28. listopada 1980. - Filozofia Koncepcji, Koncepcji i Koncepcji

Koncepcji wykładów s.p. 50-88.

XV. Wykład z dnia 14. stycznia 1981. Otwarcie, Koncepcja i Koncepcja

88-88.

XVI. Wykład z dnia 15. stycznia 1981. Koncepcja i Koncepcja, Koncepcja

Koncepcji i Koncepcji s.p. 88-88 Koncepcji wykładów, Koncepcji i Koncepcji



- XVII. wykład. 21. stycznia 1931. Dokończenie Arystotelesa. Przejście do helinizmu. Stoicy, przedstawiciele, logik stoików. Rękopis wykładu str. 63-69.
- Fizyka I
- XVIII. wykład. 22. stycznia, 1931. Etyka ~~Stoików~~ Stoików. - Epikureizm. Rękopis wykładów str. 70-75.
- XIX. wykład środa 28. stycznia 1931. Sceptycyzm. Eklektycyzm. Rękopis wykładów, str. 75 do 77.
- XX. wykład czwartek, 29. stycznia, 1931. Filozofia neopitagorejska, grecko-żydowska i neoplatońska. - Koniec filozofii starożytnej. Rękopis wykładu str. 77- 82.
- XXI. wykład czwartek, 5. lutego, 1931. Początek filozofii średniowiecznej aż do De civitate Dei exclusiva. Rękopis wykładów str. 82-87 verte - do słów "Nie tylko człowiekiem jako jednostką.."
- XXII. wykład czwartek, 19. lutego 1931. Dokończenie św. Augustyna. Charakterystyka ogólna filozofii średniowiecznej, jej kierunków. Podział na okresy. Str. 87 verte a, b, c, d, - do okresu upadku filozofii średniowiecznej exclusiva.

1911

1. ...  
 2. ...  
 3. ...  
 4. ...  
 5. ...  
 6. ...  
 7. ...  
 8. ...  
 9. ...  
 10. ...  
 11. ...  
 12. ...  
 13. ...  
 14. ...  
 15. ...  
 16. ...  
 17. ...  
 18. ...  
 19. ...  
 20. ...  
 21. ...  
 22. ...  
 23. ...  
 24. ...  
 25. ...  
 26. ...  
 27. ...  
 28. ...  
 29. ...  
 30. ...  
 31. ...  
 32. ...  
 33. ...  
 34. ...  
 35. ...  
 36. ...  
 37. ...  
 38. ...  
 39. ...  
 40. ...  
 41. ...  
 42. ...  
 43. ...  
 44. ...  
 45. ...  
 46. ...  
 47. ...  
 48. ...  
 49. ...  
 50. ...  
 51. ...  
 52. ...  
 53. ...  
 54. ...  
 55. ...  
 56. ...  
 57. ...  
 58. ...  
 59. ...  
 60. ...  
 61. ...  
 62. ...  
 63. ...  
 64. ...  
 65. ...  
 66. ...  
 67. ...  
 68. ...  
 69. ...  
 70. ...  
 71. ...  
 72. ...  
 73. ...  
 74. ...  
 75. ...  
 76. ...  
 77. ...  
 78. ...  
 79. ...  
 80. ...  
 81. ...  
 82. ...  
 83. ...  
 84. ...  
 85. ...  
 86. ...  
 87. ...  
 88. ...  
 89. ...  
 90. ...  
 91. ...  
 92. ...  
 93. ...  
 94. ...  
 95. ...  
 96. ...  
 97. ...  
 98. ...  
 99. ...  
 100. ...



- XXIII. wykład środa, 25. lutego 1931. Okres upadku filozofii średniowiecznej  
 Następnie przejście do szczegółów. Eriugena. Amalryk z Beny, Dawid z  
 Roscellinus. Tritaizm.  
 Dinant. Realizm. Nominalizm. Spór o universalia. Przejście do Anzel-  
 ma z Canterbury. Życie. Zapowiedź dowodu ontologicznego. - Rękopis wy-  
 kładów str. 87, 88, 89, uzupełnienie do str. 89 1 i 2.
- XXIV. wykład środa, 4. marca, 1931. Azelm z Kantuariński, Abelard, Bernard  
 z Clairvaux, Lugo i Rydzard od św. Wiktora. Rękopis wykładów str. 90  
 do 94 z odpowiedziami/ Verte do str. 94 i z o dodatkami do str. 94.
- XXV. wykład, czwartek, 5. marca 1931. Filozofia arabska i żydowska. Str. 94  
 i 95 verte, 1, ad 95 verte 2 i ad 95 verte 3. Potem str. 96 ~~XXXXXX~~  
 Aleksander z Hales, Albert Wielki. str. 97 Życie i pisma Tomasz  
 z Akwinu. Do str 100 initium.
- XXVI. wykład środa 11. marca 1931. Tomasz z Akwinu, Petrus Hispanus, Ro-  
 manus Lullus, Bonaventura, Dodatek maszynowy do rękopisu wykładów  
 str. 1 - 6 - początek Rog. Bacona, mianowicie jego życie.
- XXVII. wykład. Czwartek, 12. marca 1931. R. Bacon c.d. i dok. Duns Szkot.  
 Wilhelm Occam. Aż do wykonienia się trzech kierunków. Dodatek maszy-  
 nowy do rękopis wykładów. Str. 6-13 in medio.

Korwin II. Frymerton

W tym wykładzie były i inne wykład 30. III. 1931. na 100 min. z tekstem wykładu.





W związku z pojęciem filozofii pozostaje pojęcie poglądu na świat i na życie. ~~W związku z pojęciem filozofii~~ gdy mowa o poglądzie na świat, chodzi o coś, co pozostaje w najbliższym związku z metafizyką, nauką o pierwszych czyli ostatecznych przyczynach wszystkiego, ~~z której wynika~~ ale bierze się wtedy ~~o~~ ~~jęcie~~ metafizyki szerzej, bo każe się jej odpowiadać nie tylko na pytanie, ~~jaki~~ ~~są~~ ~~ostateczne~~ ~~przyczyny~~, Badając bowiem pierwsze przyczyny, ~~z których~~ ~~składa~~ ~~się~~ ~~wszystko~~, ~~każdy~~ ~~z~~ ~~tych~~ ~~przyczyn~~ ~~co~~ ~~istnieje~~, zawdzięcza swe istnienie, metafizyka jest, jak widzieliśmy, nauką najogólniejszą, bo obejmuje sobą całość bytu, cały wszechświat. Włec odpowiadając nam na pytanie, z czego świat powstał lub z czego się składa, jakie jest jego tworzywo, w jaki sposób z tego stworzywa powstał jaki jest cel wszystkiego, co istnieje, daje nam metafizyka właśnie pogląd na te wszystkie rzeczy, włec pogląd na świat. I tak istnieje np. t. zw. materiaлистyczny pogląd na świat według którego tworzywem świata jest materia /: w innym znaczeniu, niż materia, gdy rozumiemy przez nią tworzywo czyli materiał:/ według którego z tej materii wszystko powstaje ~~dzięki~~ ~~tkwiącym~~ ~~w~~ ~~niej~~ ~~siłom~~, a o celu w ogóle mówić nie można. Mechanistyczny pogląd na świat. Inny pogląd uznaje obok materii jako tworzywo jeszcze jakieś byty duchowe - przyjmując, że zarówno jedne jak drugie są zawdzięczają swe istnienie jakimś wszechpotężnemu duchowi - Bogu; będzie







to pogląd na świat dualistyczny a zarazem teleologiczny. - Istnieją też sporytualistyczne poglądy świat, według których niema innych bytów jak duchowych a byty cielesne są tylko czemś złudnem. Poznamy także i równie jeszcze inne poglądy na świat. Rzecz jasna, że łączy się z nimi blisko sprawa poglądu na życie. Rozumiemy przez pogląd na życie całość przekonań naszych, które dotyczą się kwestyi, <sup>czy</sup> jakie życie nasze ma cel i jak należy je zatem używać, jak należy ~~je~~ <sup>więc</sup> postępować w życiu. Pogląd na życie jest zależny na ogół od poglądu na świat, chociaż niekoniecznie. Można bowiem mieć pogląd na życie, nie mając poglądu na świat. Na wszelki wypadek pogląd na życie będzie w najściślejszym związku z etyką, a zwykle także z poglądem na świat. Bo inaczej zapewne będzie się zapatrywał na życie człowiek, który wierzy w nieśmiertelność duszy, więc przyjmuje także lub wyłącznie istnienie bytów duchowych, a inaczej któś, który tego nie czyni. Dla obu rodzajów ludzi sprawy życiowe będą miały inny charakter i inną wartość. "Używanie życia", "Wyrzekanie się"

Powyższe przykłady dowodzą romatności poglądów na świat i życie. Istnieją odwieków obok siebie. ~~Przeciwko~~ żwalczą się. Jak to wytłumaczyć? Żaden niże może zwyciężyć stanowczo. Jak to wytłumaczyć? Tem, że żaden z tych poglądów na świat nie może być w sposób naukowy uzasadniony, t.j. tak, aby go wszyscy masieli przyjąć, tak jak muszą przyjąć np. twierdzenia fizyki, fizjologii,







geologii, astronomii etc. Można co najwyżej wykazywać braki i wady pewnych poglądów, co może prowadzić do ich zarzucenia albo do ich poprawiania, ~~///~~ zwłaszcza jeżeli jakiś pogląd na świat zawiera wewnętrzne sprzeczności. ~~///~~ Taki pogląd w tej postaci nie może być prawdziwy, ale nie można wykazać że jakiś pogląd jest prawdziwy. ~~///~~ Gdyby to można zrobić, byłby ten pogląd powszechnie przyjęty. Otóż nie można. ~~///~~ Ale w takim razie można się zapytać, po co ludzie tworzą poglądy na świat? Skąd się biorą? ~~///~~ Różne potrzeby człowieka. Otóż z różnych źródeł płynie ta twórczość. Potrzeby intelektualne. Popęd do wiedzy, ciekawość. To samo źródło, które daje początek naukowemu badaniu. ~~///~~ W związku z tem potrzeba estetyczna. Mianowicie Dalej potrzeba powiązania, zaprowadzenia pewnego ładu, jedności w całej różnorodności zjawisk i faktów. Dalej Popęd do unifikacji. ~~///~~ potrzeba zdobycia sobie jakichś wytycznych dla swego działania i dla całego ustosunkowania się do świata. Inaczej będę posępował, gdy będę przekonany, że światem rządzi jakiś sprawiedliwy rozum, inaczej, gdy przyjmę, że wszystko jest dziełem ślepego przypadku. Niekiedy łączy się z tą potrzebą jeszcze inna, mianowicie znalezienia jakiegoś oparcia w żywych trudnościach, cierpieniach. Pogląd, że nad człowiekiem czuwa opatrność. ~~///~~ Wprawdzie potrzebom tym wszystkim umysłu ludzkiego czyni zadość religia, - prawie każda religia bowiem zawiera w sobie







pogląd na świat i na życie. Dlatego też mówi się np. o ~~tych~~ katolickim poglą-  
 dzie na świat i życie, mówią o poglądzie na świat i życie religii indyj-  
 skich brahminów itp. Wiadomo też, że każdy religijny pogląd na św. i życie  
 tak jak każda religia występuje z ą pretensją, że tylko ona jest religią  
 prawdziwą, przyczem niemal wszystkie powołują się na nadprzyrodzone źródło,  
 z którego czerpią swoje przekonania i nauki, na objawienie. Wymagają więc  
 wiary. I póki człowiek wierzy, może mu wystarczyć religijny pogląd na świat  
 i życie. Ale krytycyzm, którym obda zony jest człowiek, sprawia, że nie wszy-  
 scy wierzą, nie wszyscy posiadają wiarę religijną. ~~Wierzący~~ Nie wierzą w  
 nadprzyrodzone źródła wiedzy, na które się religie powołują. Otóż wśród ludzi  
 bez wiary religijnej są tacy, którzy nie odczuwają dość żywo potrzeby poglą-  
 du na świat i życie, by bądź utworzyć sobie samemu taki pogląd, bądź przyjęc  
 jakiś pogląd, przez innych utworzony, który im się wydaje najbardziej prze-  
 konywujący. Tacy żyją bez głębszej myśli. Patrzą na świat bezmyślnie i ~~żyją~~  
 kroczą przez życie bezmyślnie. Ale umysły głębsze potrzebują poglądu. I stąd  
 niektórzy z nich tworzą nie religijne, lecz filozoficzne poglądy na świat i  
 życie. Nie mają te poglądu charakteru ściśle naukowego, bo, jak powiedzia-  
 łem, niepodobna ich naukowo uzasadniać. ~~Wierzący~~ ~~Wierzący~~ ~~Wierzący~~ ~~Wierzący~~  
 Ale mają o tyle w sobie coś z nauki, że usiłują znaleźć odpowiedź na pewne







pytanie, dotyczące rzeczywistości i to drogą rozumową. Mają one jednak w sobie także coś ze sztuki, mianowicie z poezji, gdyż muszą uzupełniać niedostatki poznania rozumowego bardziej swobodnymi koncepcjami, i wymagają wielkiej twórczej pomysłowości. Mają dalej coś w sobie z ~~poetyką~~ wyreligii, gdyż pragnę uczynić zadość tym potrzebom człowieka, którym służą wierzenia religijne. A w końcu zawiera się w każdym poglądzie na świat, jak widzieliśmy także pewien pogląd na życie, tak iż w poglądzie na świat wyraża się też postawa pewna życiowa. Tak więc pogląd na świat czyli zbiór przekonań dotyczących początków, istoty, ~~przyczyn~~ ustroju i celu wszechświata jest czemś pośrednim pomiędzy ~~filozofią~~ nauką, religią, sztuką i postawą życiową. Stąd też wielcy filozofowie mają w sobie coś i z kapłanów lub twórców religii, z uczonych, z artystów i działaczy. Najpełniej widzimy to np. w Platonie, jak

się później przekonamy, gdzie te cztery strony poglądu na świat są najbardziej równomiernie rozwinięte i ze sobą scharmonizowane; u innych przeważa bardziej jeden lub drugi z tych pierwiastków, z uszczerbkiem dla innych.

Otóż pogląd na świat i życie a raczej dzieje różnych poglądów na świat i życie, ich powstawanie i rozwój jest też głównym tematem historii filozofii, która z tego punktu widzenia jest więc głównie historią metafizyki i etyki.

Ale i inne nauki filozoficzne z owych sześciu podstawowych /: znaczenia





Uzupełnienie wykładów Historja filozofii w zarysie 1930/1.

41 6

czwarte wyrazy filozofia:/ i z niektórych pozostałych będą uwzględnione w miarę ważności pewnych pomysłów lub odkryć- a zwłaszcza teoria poznania, gdyż pozostaje ona w bardzo bliskim związku z zgaśnięciem uprawiania poszczegól- nych poglądów na świat i życie.

Zwracamy się tedy





Często: grecka w zn. ściślejszem i hellenistyczna, od śmierci Arystotelesa w r. 322. Niektórzy zamiast tego: ~~filozoficzny~~ okres ontologiczny i okres eudaimonologiczny. - drugi już od sofistów począwszy. Brentano: cztery fazy: dążeni czysto naukowe, teoretyczne. Zainteresowania życiowe, praktyczne. Sceptyczne tendencje o mistyczne. 1. do Arystotelesa włącznie, 2 Stoicy i epikurejczycy. 3. różne kierunki sceptyczne Pyrrhoni i akademia platońska 4. neoplatonizm i pokrewne objawy. Ale to raczej kierunki niż okresy. My tak: Nie kusząc więc o jakiś ścisły podział, będziemy po kolei poznawali poszczególne poglądy i tendencje, w porządku ile możności chronologicznym, i grupować je według pokrewieństwa. Zaczynamy od rozważań i badań, mających niewątpliwie na oku całość świata. ~~Onejmujemy te badania i rozważania nazwą kierunku kosmologicznego. Chodzi o pogląd na świat~~



Podział filozofii greckiej w znaczeniu szerszym.

Często: fil. grecka i filistyczna. Druga od śmierci Ary

stotelelsa 522. a. Chr.



A Filozofia grecka w znaczeniu szerszym, *ściślejszym* VII. V. IV. wiek a Chr

1. Okres <sup>liczący</sup> P. do sofistów i Sokratesa. Przeważnie kosmologia, pogl. na świat

Grupa  
Rozdz. I. Szkoła joncka /: lepiej milecka:/. Thales, Anaximande

*same starsze*  
Anaximenes. Jąsła albo mileca filoz. przyrody. Diogenes z Appolonii w wieku V. w drugiej połowie.

Grupa  
Rozdz. II. Pitagoras i jego szkoła.

~~§§§~~ Xenophanes z Kolophon. Reformatorowie relig.

w zasadniczo ność.  
Grupa III. Przeciwnieństwo w poglądach na byt trwałść & zmien-

Heraklit /: Kratylos:/

Parmenides /: Zeon, Melissos:/

Grupa IV. Przewyciężenie przeciwnieństwa.

Empedokles.

Anaxagoras

Leukippos i Demokritos.

*Milczenie filozofii jonyckiej*

*jego rozumienie i dialaktyka*

2 Okres przejściowy. Sofiści i Sokrates. *Wzrost ku etyce i etyce, boż. na życie*

Sofiści /: Gorgiasz, Protagoras etc:/

Sokrates.

3.) Okres Wielkich Systemów Platon i Arystoteles.

*Swiaty głowicki to jest wisty mitem.*

B Filozofia hellenistyczna





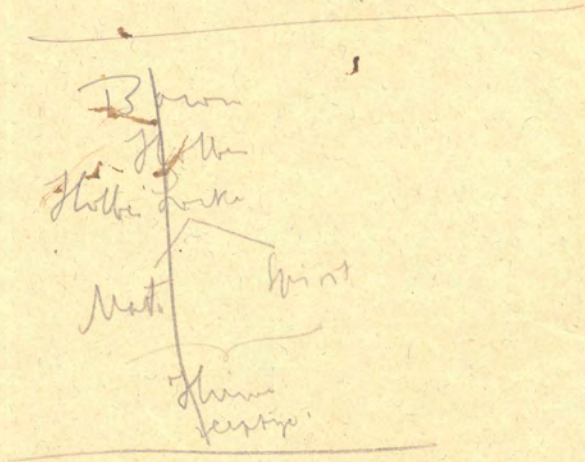
Thales circa 600  
 Anaximander q. 611  
 Anaximenes —  
 Pythagoras 582 - 500  
 Democritus 570 -  
 Heraclitus 535 - 475  
 Parmenides 515/45 -  
 Zeno 490 -  
 Cratylus 490 -  
 Anaxagoras 500  
 Leucippus ?  
 Democritus 460/54 -

Doppelt Habicht Averches 202<sup>n</sup>-204  
 Wang II  
 259

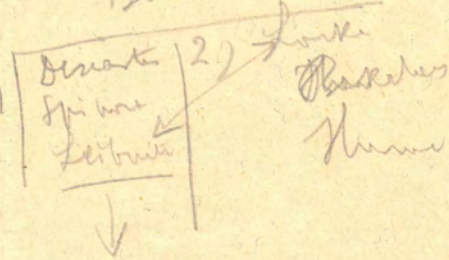
Erman I. 417

Kartierung

Genium Miles  
 Spinosa



Bacon - Helle





I Mlecy  
 II Witaj. - Filolan  
 Kuszon  
 III Herchlit Krotch  
 Komendy [ Kuzn Melion  
 Kuzn



12/4	} Wstep		1
22/4			2
24/4		Trinity filio. Heraklit Pythagoras	3
28/4		Claci	4
30/4		Empedokles Anaxagoras Leukippos <del>Demokrit</del> Heraklit	5
1/5		Pythagoras: Leuk. Demokrit	6
5/5		Sofine, Sokrates	7
7/5		Sokratizy.	8
8/5		Platon	9
12/5		Arytostele	10
15/5		Stoiy. Epikurejazy, Sceptyzy	11
19/5		Judye. Nroprytk. Nropryt.	12
21/5		Judye.	13
22/5			14
28/5			15
29/5			16
2/6		muselaj Scotus, Anselmus, Abalar	17
5/6		Kant, Lydoras anelras, arytostele waly	18
9/6		Alex. Dale, Albertus Magnus, Thomas Aquinas	19
11/6		John Scotus, Peter Dantes, William de Moerbeke	20
12/6		Archeologia, By G. de la p. de Mity Ra - Grand. Non. Reul. Grand. Met. de p. de	21
16/6		Baron Koller etc	22
18/6		Kantorym, Gledimur de la boude	23
19/6		Spinoza	24



23/6	Loiske Bemaly	28
25/6	Leim etc	26
26/6	Leim etc	27
30/6	Wolff hüpfing	28
2/7	Melograph. technische Proben	29
2/7	Leim	30
2/7	Leim	31
9/7	Leim	32
10/7		33
14/7		34
16/7		
17/7		



Tendencja jak u Alberta Wielkiego. Wiele też od niego prze-  
 jął myśli i pogądów. Np. o stosunku wiedzy i wiary. ~~Refer~~  
 rationem, non contra rationem. Teologia naturalis i revelata.  
 Do naturalnej np. należy istnienie Boga, nieśmiertelność dusz  
 itp. - Do objawionej dogmat trójcy itp. - Od Alberta Wielkiego  
 przejął też teorię istnienia universalii ant rem, in rem po  
 post rem. | Stworzył system teologii no-filozoficzny, który  
 jest całokształtem nauki katolickiej wyłożonej w pojęciach fi-  
 lozofii arystotelesowej, a zarazem filozofią Arystotelesa i  
 wyrażającą naukę katolicką. Filozofia Arystotelesa jest tu  
 istotną częścią składową, znaczną częścią treści nauki kato-  
 lickiej i dlatego katolicyzm tu się wyraża w znacznej części  
 w słowach filozofii Arystotelesa. Dzięki temu zlanie i stop-  
 nienu się w jedną całość nauki kościelnej z filozofią Arysto-  
 telesa w umyśle i pismach Tomasza niektóre określenia, for-  
 mułowane przez Greka i Poganina Arystotelesa stały się dog-  
 matami kościelnymi, np. definicja duszy /: Sobór w Wiedniu  
 1311. - || Zasadnicza myśl Arystotelesa o ustosunkowaniu bytu  
 od najniższego do najwyższego według ustosunkowania formy, a  
 istoty, do tworzącej materiał/u, materii, przenika też cały  
 pogład na świat Tomasza. Wskutek tego też to, co u pisarzy  
 kościelnych, pozostające pod wpływem Platona, jak u św. Aug.  
 Augustyna. było przeciwieństwem /: świat duchowy i cielesny-







147  
 światło i ciemność:/ tu staje się stopniami szeregu istot  
 coraz wyższych, które od najniższych od roślin i zwierząt  
 poprzez człowieka, w którym dokonuje się przemiana przewagi  
 czynnika cielesnego na duchowy, i chory anielskie do Boga  
 jako tu najwyższego. + Podobnie z przeciwieństwem państw  
 Bożego i świeckiego Augustyna Tomasz pierwszy wśród filo-  
 zofów średniowiecznych zajął się bliżej teorią państwa, idąc  
 i tutaj za Arystotelesem. Zgodnie z Arystotelesem uważa, że  
 zadaniem państwa jest uczynienie obywateli dzielnymi, cnotli-  
 wymi, ~~oczywiście z naczyniu religijnym~~. Państwo świeckie ~~///~~  
 jednak staje się tym sposobem, ważnym oniem s w planie two-  
 rzenia i w drodze człowieka do zbawienia. Bo o zbawienie czło-  
 wieka chodzi. To też Państwo powinno, wiodąc obywateli do  
 wyrobienia w sobie cnót obywatelskich, przygotowywać ich tem-  
 samem do uzyskania łaski Bożej, a tym sposobem do cnót reli-  
 gijnych i do zbawienia. Państwo świeckie tedy przygotowuje  
 do państwa Bożego- będąc zaś stopniem niższym od stopniawyszszeg  
 t.j. od państwa Bożego, powinna też władza świecka podlegać  
 władzy duchownej. - || Ta nauka o państwie daje poniekąd obraz  
 owego przenikania się filozofii Arystotelelskiej i nauki kościel-  
 nej, tak charakterystycznego dla Tomasza z Akwinu. || Można oczy-  
 wiście różnie się zapatrywać na merytoryczną wartość tego  
 systemu, na to, ile w nim mieści się prawdy, / o ile udało się







Tomaszowi usadnić należące do teologii naturalnej naukę kościelną za pomocą filozofii Ar., o ile też poglądy Arystotelesa gwarantują słuszność uzasadnionych przy ich pomocy ~~tych~~ nauk kościelnych - przyznać jednak trzeba, że Tomasz stworzył gmach myślowy potężny i zwarty, że udało mu się gmach ten zbudować z nauki kościelnej i filozofii Arystotelesa, że mamy tu świetnie przeprowadzone skodyfikowanie nauki kościelnej przy pomocy filozofii Arystotelesa. To był genialny umysł. - *Wpływ „neoscholastyzmu”*

Tak skończony gmach myślowy nie dopuszczał dalszego rozwoju. Wszelkie modyfikacje mogły go tylko osłabić. Włec jedno z dwojga: Albo ograniczyć się do wykładania, rozpowszechniania, komentowania, albo zasadnicza opozycja. Pierwsza strona ujawniła się w drobniakowym traktowaniu poszczególnych ~~tych~~ części i twierdzeń systemu Tomasza w szkołach, drogą zwłaszcza coraz bardziej w modę wchodzących Dysput, w których broniono też Tomasza przeciw sztucznie skonstruowanemu lub istotnym zarzutom. Dysputy takie trwały niekiedy długimi godzinami, odbywały się w formach ściśle przepisanych - trzeba było władać doskonale logiką, formą, <sup>styl</sup>. Do rozpowszechnienia jej przyczynił się m. i. współczesny Tomaszowi Patrus Hispanus 1226-1277, umarł jako Papież Jan XXI, autor dzieła Summulae logicae, gdzie po raz pierwszy występują nazwy trybów sylogistycznych Barbara Celarent Daril ferio itd. To stosowanie tych ściśle przepisanych <sup>wykładania i</sup> metod dysputowania przyczyniło się do







rozwiązania bezdusznego formalizmu, który się tak słus-  
nie zarzuca pewnym kierunkom późniejszej filozofii scholast-  
ycznej i która nazwę tę podała w pogardę. *Kwanty i subtelności*

Jeśli Piotr Hiszpan dał w swym podręczniku teologom i  
filozofom do ręki niejako umysowy aparat dowodzenia i dysputow-  
wania, inny filozofów poszedł dalej. Raimundus Lullus Ur. 1235  
na Majorce, umarł 1315. Szukał sposobu wykazania w sposób nie-  
zbity prawdy nauki kościelnej i nawrócenia tym sposobem heret-  
tyków, mohamedan, żydów, pogan. Ars magna. Spostrzegł, że czę-  
sto przypadkowe kombinacje pojęć, zetknięcie się myśli, prowa-  
dzi do głębokich pomysłów. . Chodzi ~~o~~ więc o ułatwienie tych  
kombinacyj, o uniknięcie przeoczeń. Sporządza tablicę pojęć.  
Oznacza literami Boga, jego przymioty, duszę, jej władze,  
osadza te litery na obwodach kół, łączy je współśrodkowo  
i obracając je w różnych stosunkach, otrzymuje ~~4~~ liczne ko-  
mbinacje. Aparat. - To nie tylko ograszka, lecz kryje w sobie  
głębszą myśl, mianowicie zmehanizowanie operacyj myślowych.  
Już w najprosztem liczeniu, algebra, operowanie symbolami za-  
miast pojęciami. *Magnum de lignis, sed Karty do myślenia, program Jevonsa*  
Wszelako tomizm i wspomniane więcej formalne usiłowania  
Piotra Hiszpana i Raimunda Lulla nie wyczerpują bogatego ży-  
cia umysłowego wiku XIII. Cośmy dotąd powiedzieli, podpada  
pod pojęcie scholastyki w znaczeniu ściślejszem, ale obok t:







20  
Tomasz z Akwinu 5 Piotr Hiszpa, Lullus, Bonaventura. 5  
pozostający jednak pod silnym wpływem metody scholast.  
tego kwitł kierunek mistyczny. Jan Fidanza, Bonaventura, włoski  
1221-um 1274, wykładał w Paryżu, jak jego mistrz Aleksander z  
Hales, franciszkanin, generał zakonu. Itinerarium mentis in Deum.  
Jako uczeń Aleksandra z Hales zaczerpnął od niego metodę  
wykładu, ale treść jego od Hugona i ~~Wiktora~~ Ryszarda z klasztoru św.  
Wiktora. Dla Bonaventury religia sprawę serca, nie rozumu; obcho-  
dzi go nie rozbiór dogmatów i ich logiczne opracowanie, lecz  
wiara w dogmaty. Analiza dotyczy nie tego, w co wierzymy,  
lecz jak mamy wierzyć i jak możemy do wiary dojść. Zgmuje się w  
więc w subtelnych dystynkcyjnych stanach duszy ludzkiej zmierzające  
cej ze stanu grzechu poprzez skruchę i pokutę do przestrzegania  
praw bożych oraz rad ewangelicznych, do pobudzenia w sobie 440  
cnót, do posiadania 7 darów ducha św., do zasłużenia sobie na 7  
błogosławieństw, na 12 owoców ducha św., akoniec poprzez sąd do  
nieba. Tam czeka nas oglądanie Boga, będące nie tylko czymś intelek-  
tualnym, lecz stopieniem się z Bogiem. Ten stan (contemplacyi)  
obejmuje szereg różnych stopni. Treść mistyczna w formie schola-  
stycznej.

Bonaventura chociaż odmiennie zajmuje stanowisko od Tomasza,  
przecież pozostawał w zupełnej zgodzie z nauką kościelną -  
dostał też najwyższych zaszczytów, by kardynałem; mistycyzm  
dał się wcielić a nauką kościelną. Inaczej było z innym francis-  
kaninem ówczesnym: Rogerusz Bacon, 1214-1294. kształcony w Ox

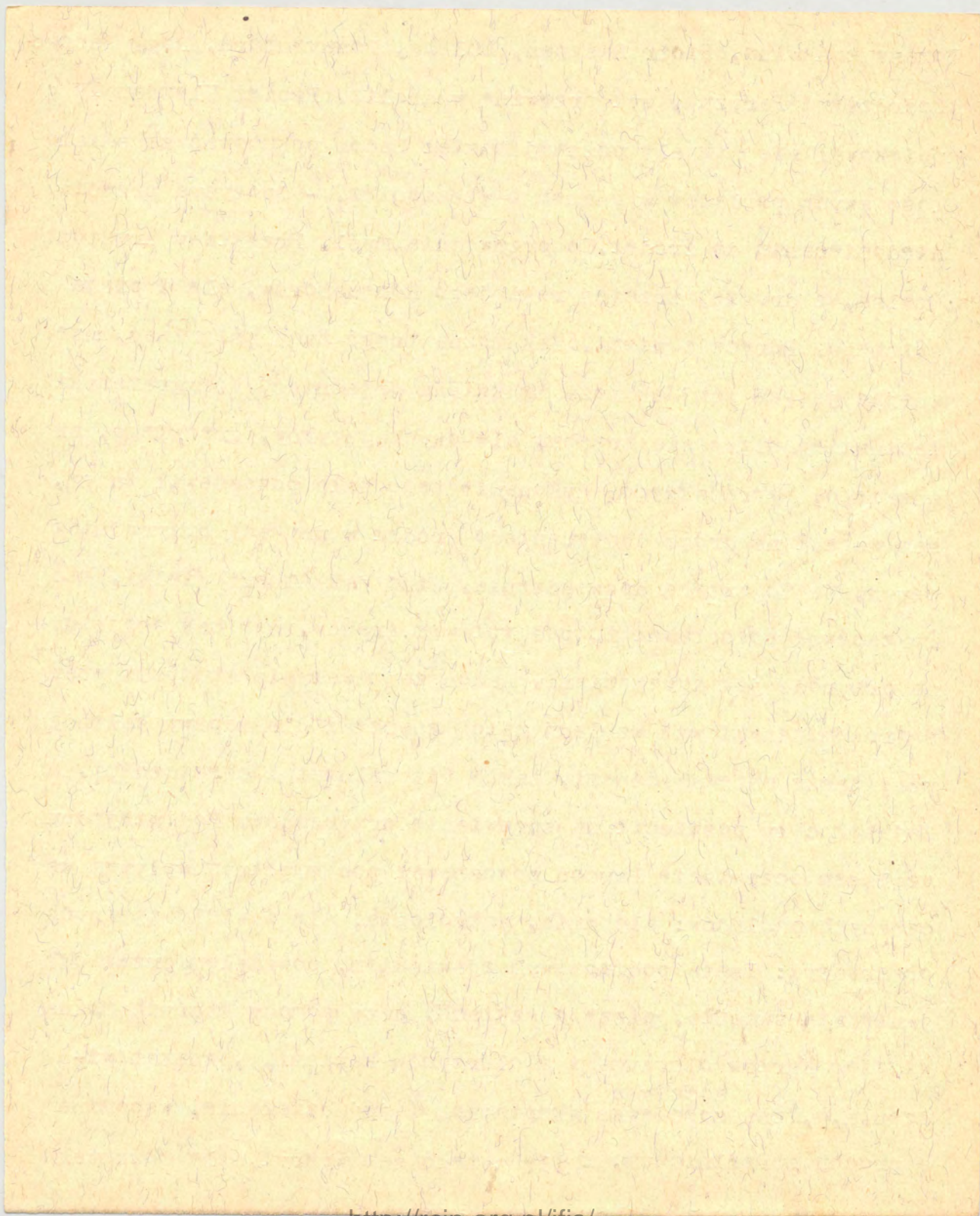






Tomasz z Akwinu, Piotr Hiszpan, Lullus, Bonaventura, Rog. Bacon 6  
Podróżnie i Paryżu, żył przeważnie w Anglii. Papież Klemens IV o  
opiekował się nim ale później musiał Bacon pokutować za śmiałość  
swoich poglądów wygnaniem i więzieniem. - Opozycja przeciw  
niedocieraniu do źródeł. To przewodnia myśl. Przekłady Arystot  
telsa, z drugiej trzeciej ręki jego komentatorów, ale i pisma  
świętego. Przecz z niemi. Jak można treść tych ksiąg znać, nie  
znając języka ich? Jak <sup>W</sup>można te księgi objaśniać? Nie gramatyki  
łacińskiej uczyć się trzeba, ale owych języków, greckiego, ar  
abskiego, hebrajskiego. Wykonanie tego <sup>nie było</sup>hała pozostawił innym,  
sam wszedł na drogę docierania do źródeł w naukach przyrodnicz  
cych. Na to trzeba doświadczenia. Włoc jak Albert Wielki, któ  
ry zapewne pozostawał tu pod wpływem Arabów, nie tak obojętny  
na przyrodę jak chrześcijanie. Bacon zajmował się studjami astr  
onomicznymi wze względu na ich znaczenie dla napawy kalenda  
rza, także matematycznymi, także fizykalnymi i chemicznymi. M  
Majątek cały poświęcił na sprawianie przyrządów. Pod niejednym  
względem oczywiście Bacon pozostawał pod zupełnym wpływem ws  
czesnych poglądów: alchemia, astrologia. Ale i wiele trafnych  
obserwacji: Tęcza podmiotowym zjawiskiem, powstała przez odb  
janie się światła, pisze o szklach, przy pomocy których można  
widzieć karłów olbrzymami a olbrzymów karłami, , znakąt wi-  
soczewkę  
dzenia, , zna soczewkę skupiającą i jej działanie, wspomina  
o prochu strzelniczym, - ile z tego sam wykrył, ile może także







22  
 od Arabów przejął, trudno powiedzieć. Ale zwracał na te sprawy uwagę i gorliwie nimi się zajmował. A niekiedy <sup>porwał sobie</sup> słowa jego brzmią <sup>proroczo</sup>. Wprawdzie niektóre przepowiednie brzmią naiwnie /: religia mahometańska będzie istniała (ogółem lat 698, przy końcu świata ważną rolę mają odegrać ~~///~~ tatarzy). Ale inne zdumiewające: "Można zbudować okręty, które będą wioślowały bez pomocy ludzi, tk iż pływać będą jak największe statki na rzekach i morzach, posłuszne kierownictwu jednego człowieka, jadąc szybciej aniżeli gdyby pełne były poruszających je ludzi. Można też budować wozy, których nie będzie ciągnęło żadne zwierzę a które będą się poruszały z gwałtowną szynkością". - Kto tego rodzaju wygłaszał zdania, musiał wydawać się podejrzanym. To nie mieściło się w ówczesnym poglądzie na świat, reprezentowanym najdoskoczniej przez Tomasza. Tu, u Bacona, wyklinała się nauka, dla której nie było miejsca w systemie teologii kościelnej, która wchłonięła w siebie całą filozofię, uczyniwszy sobie z niej powolną służkę. 75 Ale Bacon wybiegł zanadto naprzód. Jeszcze czas jego nie nadszedł. Na razie niebezpieczeństwo w jego poglądach tkwiące nie stało się groźnym. Ale za to tomizmowi zaczęło grozić niebezpieczeństwo inne. Tam większe, że nie wyszło ono od mistyków ani od zwolenników doświadczenia i wiedzy źródłowej, lecz od przedstawicieli samej scholastyki w znaczeniu ściślejszem.







28  
 Pierwszym wybitnym zasadniczym przeciwnikiem tomizmu Johan-  
 nes Duns Scotus, głowa Skotyizmu. Franciszkanin. Ur. w Ir-  
 landy albo Anglii ok. 1270 /: w miejscowości Duns:/ nau-  
 czyciel w Oxfordzie, Paryżu, Kolonii, także um. 1308. Skotyizm  
 Tomizm przeciwieństwo Franciszkanie- Dominikanie. Tomizm re-  
 prezentuje element statyczny, skotyizm dynamiczny. Pierwszy  
 uważa rozwój filozofii z teologią złączoną za skończony,  
 drugi uznaje ciągły postęp, rozwój, zmianę, nawet w poglądach  
 kościoła. | Zarazem występuje Duns Skot przeciw stopieniu  
 i ścisłemu złączeniu filozofii i teologii, które osiągnęło  
 swój szczyt w systemie Tomasza. Gani tych, co mieszając filo-  
 zofią i teologię, nie mogą zadowolić ani filozofów ani teo-  
 logów. Inny punkt widzenia filozoficzny, inny teologiczny. Po-  
 jęcie szczęścia inne u filozofa i teologa; oblicze światła  
 również, u filozofa jest czemś naturalnem, u teologa to pozor-  
 nie naturalny porządek rzeczy następstwem grzechu i upadku  
 człowieka. Fil. i teo. nie jest więc tem samem, jak chciał  
 Eriugena. To dwie różne nauki, jeśli teologię za naukę u-  
 ważać zechcemy. Na wszelki wypadek jest ona inną zupełnie  
 nauką. Filozofia ma charakter teoretyczny- dąży do wiedzy ja-  
 ko takiej, drogą doświadczenia i ścisłego dowodzenia. Teolo-  
 gia ma zapewnić człowiekowi zbawienie, a wiedza ją tyle o ty-  
 le zajmuje, o ile środkiem do tego celu. || Z tem ręką w ręk







Idzie zniiesienie różnicy między teologią naturalną i objawioną. Wszelka teologia jest objawioną - nawet istnienia Boga i nieśmiertelności duszy dowieść niepodobna rozumowo. Trzeba wierzyć. Ale na jakiej podstawie, skoro rozum nie może nas do tego skłonić? Skłaniać nas ma do tego wola. Ta konsekwencya poglądu Dunsa Szkota zwraca się przeciw bardzo ważnemu pogładowi tomizmu, przeciw prymatowi rozumu przed wolą. II Tomasza nie wola o tem rozstrzyga, co mam uznać za czemu zaprzeczyć, lecz rozum, a wola idzie za rozumem. Człowiek poznawszy rozumem, że co dobre z co złe, wolę swoją kieruje ku poznанemu dobru i do niego zmierza. Wola więc zależna jest od rozumu - rozum kieruje wolę. Tak w człowieku rzecz się ma i tak w Bogu. Bóg tylko dla tego miał wolę stworzenia świata, że ~~zrozumiał~~ w rozumie swym poznał, że tak będzie dobrze. Oto prymat rozumu. II Dunsa wręcz przeciwnie. Pierwszeństwo wola przed rozumem. Nie od rozumu zależy które zdanie człowiek przyjmuje a które odrzuca, lecz od woli, która go do przyjęcia jednego a odrzucenia drugiego zdania skłania. Wola nie jest krępowana rozumem, może z całą swobodą wybierać, co jej lepiej odpowiada. Tak samo wola Boska. Stworzenie świata było następstwem zupełnej swobodnej decyzji Boga, który mógł też postanowić nie tworzyć świata. I tak samo nie wogóle Bóg nie jest w swych postanowieniach skkrępowany poznaniem tego co dobre i co złe, - albowiem dopiero od postanowienia Boga to zależy, które rzeczy są dobre, z które złe. Wola Boż







26  
 jedne rzeczy piętnuje jako złe, inne podnosi do godności dobra. Coś grzechem bo Bóg tak postanowił- mógł być odwrotnie. Prymat woli. - Otóż stąd ważna konsekwencja. Rozumi jego prawa czemś obiektywnym, ogólnem /: prawdy wieczne św. Augustyna:/ wola czemś subiektywnem, jednostkowym. Według Tomizmu działanie ludzkie opiera się na obiektywnym rozumie, według Szkota na subiektywnej woli. Stąd indywidualizm Szkota. Prawo jednostki do swobodnej decyzji. Tak więc skotyzm silną opozycję przeciw tomizmowi. A zarazem przeciw całej koncepcji tomizmu włączającej filozofię w teologię. Odtąd obok teologii równoprawna filozofia. Ma prawo kroczenia własną drogą. Upadek zasadniczej myśli średnio-wiecznej, zarazem upadek filozofii, która pozostawiona sobie, nie mająca już służyć teologii, nie bardzo wie, co z sobą począć, błąka się po manowcach czysto formalistycznych dystynkcji i dopiero z czasem dzięki humanizmowi i odrodzeniu odzyskuje własną treść i własne metody. - Ta emancypacja filozofii łączy się z odnowieniem umiarkowanego nominalizmu, około którego skupiali się już dawniej opozycjonści przeciw urzędowemu kościołowi. Odnowił go uczeń Szkota, W i l h e l m Okkam doprowadzając wogóle do ostatecznych konsekwencji stanowisko swego mistrza. /: Paralela: Albert W. Tomasz - Duns Szkot Okkam:/. Okkam ur. w Anglii w Okkam, franciszkanin, uczył w Paryżu, zmarł 1347. Teologia nie jest w ogóle nauką. Nauka na doświadczeniu i dowodzeniu musi być oparta, o Bogu nie z doświad-

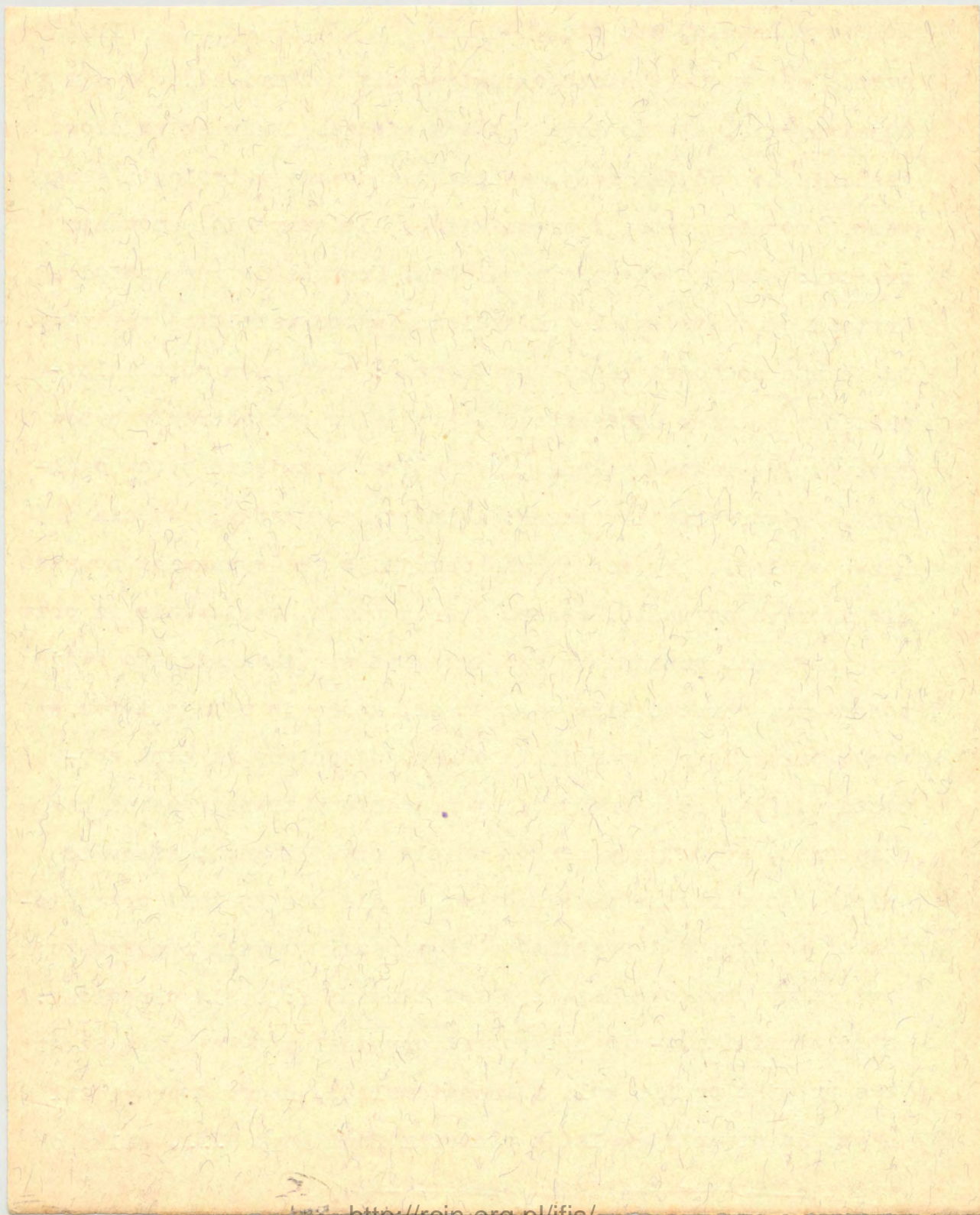














28 34  
Tomasz z Akwinu, etc. etc. Okkam 12  
wyższość władzy duchowej j nad świecką. Papież według Okkama  
nie posiada ani najwyższej władzy świeckiej ani duchownej. Ok  
kam schronił się na dwór Ludwika bawarskiego. Ma pomnik w Mo  
nachium. Występując przeciw Papierzowi powoływał się na posta  
Chrystusa, który nie miał władzy świeckiej. Jakże jednak mógł  
godzić swój nominalizm umiarkowany z wiarą w Trójcę ? I  
co więcej, jak mógł wykazywać, że różne inne dogmaty w swaj  
konskwencyi prowadzą do konsekwencyj niezgodnych z prawami  
rozumu? Pozwoliła mu to czynić nauka o podwójnej prawdzie.  
Nauka ta wraz z innymi poglądami Avicenna dostała się do św  
świata chrześcijańskiego. Bardzo się rozpowszechniła. Jan XXI  
papież przeciw niej wystąpił. W r. 1275 potępił ją. Mimo to  
ż już zowu Duns Szkot do niej się przyznawał a całkiem otwar  
cie i bez ogródek Okkam. To też ppp wyznawał dogmat trójcy i  
wszystkie inne, gotów był ich bronić, skoro kościół tego zażę  
da, ale nie mniej przetrzymał nominalizmu umiarkowanego. Bo  
coś innego prawda teologiczna, coś innego filozoficzna. <sup>u</sup> Nater  
kościół tego ścierpieć nie mógł. Dla niego walka przeciw zesp  
oleniu i zgodzie filozofii i teologii była walką wydaną na  
życie i śmierć. To też dzieła Okkama spotkały się z potępie  
niem, nie pozwalano wdług nich wyładać w Paryżu /: 1339:/ W  
roku 1473 rozkazał nawet król francuski Ludwik XI, aby od  
wszystkich profesorów Uniwersytetu paryskiego odebrać przysię  
gę, że ppp w wykładach i pismach wyznawać będą jedynie realizm.







22  
 K kapitulacya. Wiek XIII, rozkwit scholastyki. Stopie-  
 nie filozofii i teologii. System wykończony Tomaza. Zarazem  
 rozkwit mistycyzmu w dziełach Bobvanetury. Zarazem śmiały prąd  
 empiryczno-przyrodniczy w pracach Rogeryusza Bacona. - Wobec  
 systemu Tomasza albo drobiazgowo wykańczania komentowanie etc  
 albo opozycya. Pierwsze ~~wzrosty~~ <sup>emu służą, usiłowania</sup> Piotra Hispana, Raimunda Lul-  
 la , drugą reprezentują Duns Szkot, Wilhelm Okkam. Duns  
 Szkot przeciw zacieraniu granic teologii i filozofii - każda  
 z nich ma inną treść i inne zadanie. Zarazem oświadcza się za  
 przed  
 prymatem woli ~~nad~~ rozumem. Heteronomizm etyczny. Indywidualizm  
 Emancypacya filozofii. To wszystko jeszcze skardziej u Okka-  
 ma . Teologia nie jest nauką. Odrzuca universalia /: Entia no-  
 sunt moltiplicanda:/. Kncceptualizm czyli umiarkowany nomina-  
 lizm. Walka przeciw władzy <sup>idubowej</sup> świeckiej Papięza. Nauka o po-  
 dwójnej prawocie.

Teraz ½ str. 13. maszynopisemnego dodatku do rękopisemnych  
 wykładów w środku aż do końca tego dodaku.







232  
Ale myśl ludzka da się chwilowo wstrzymać, lecz nie da się za-  
bić. Po ośmiu latach zniesiono ten nakaz. Widać liczył nominal-  
izm umiarkowany wyznawców także wśród osób bardzo wpływowych  
w kościele i państwie. | A wzmocniło się znaczenie nominalizmu um.  
oraz inne przez Okkama głoszone poglądy doprowadziły do nowego  
niejako ugrupowania się różnych kierunków. Zrazu zwalczali się  
zażarcie tomści i skotyści. Geraz oba kierunki ujrzały się  
wobec nowego wroga, mianowicie nominalizmu Okkama. W tej walce  
tomizm i skotyizm mogli iść ramię przy ramieniu. | Już nie tak,  
gdy szło o nowe uosunkowanie teologii do filozofii, bo to  
tu Szkot i Okkam razem przeciw tomizmowi się zwracali. Tomści  
więc sami bronili jedności filozofii i teologii, ale obok nich  
wyłoniły się <sup>trzy</sup> kierunki, które wyrosły na gruncie rozłamu ~~dyk~~ roz-  
poczętego przez Szkota a dokończonego przez Okkama. Jeden z nich  
o intencjach zgodnych z tomizmem, starał się godzić filozofię i  
teologię, lecz dąży do tego celu innemi niż tomizm drogami. Drugi  
gi kierunek <sup>drug</sup> pozostałe kierunki idą po drodze wskazanej rozszczepieniem teologii i filozofii ~~na~~ naukę o Bogu na objawieniu  
służącą zbawieniu człowieka i na wiedzę na doświadczeniu i rozu-  
mowaniu opartą. Z obu tych prądów, teologicznego i filozoficznego,  
prąd teologiczny występuje znacznie silniej i zjawia się  
pod formę mistycyzmu, bądź zgodnego, bądź niezgodnego z nauką  
kościelną; drugi, zrazu bardzo słaby, dopiero pod koniec XV.  
wieku wustępuje wyraźniej - ale zasłania się dwojaką prawdą



Tomisci ↔ Motyci A. pl. i kiel  
Tomisci i Motyci ↔ Oknamisci Redym Norm  
Tomisci ↔ Motyci Oknamisci



30 Tomasz z Akwinu, etc. etc. dwa ostatnie wieki średniowiecza.  
przed interwencją kościoła.

Te dwa ostatnie stulecia średniowiecza, w których dokonywa się rozkład organizmu teologiczno-filozoficznego, są zarazem brząskiem rozwoju nowych kierunków myśli, nowej epoki ludzkości. Ostatni więc okres filozofii średniowiecznej ukaże nam najważniejsze czynniki, które się złożyły na przejście ludzkości z tak zwanych mroków średniowiecza do jasności i niezależności myślowej ery nowożytnej.

31 Otóż w tych dwu ostatnich stuleciach kilka nazwisk godnych zapamiętania. Jan Gerson, profesor i kanclerz Uniwersytetu paryskiego. 1363-1429. Najwyżej stawia Bonaventurę. Teologia i filozofia sprawami odrębnymi. Otóż Bonaventurę mimo szatę scholastyczną, swych wywodów stawia najwyżej pobożność, miłość Boga, bezpośrednie z nim obcowanie, intuicyjne ujęcie tajemnic Bożych. Gerson nominalistą umiarkowanym. Jest za teologią mistyczną, jak ją nazywał, t.j. taką, która do której nie uczność i wiedza, lecz modlitwa prowadzi. Wiedzą świecką nie trzeba się zbytnio zajmować. A Peaton i Arystoteles do zbawienia nie wiedzą. --

32 O wieloletni wpływ od mistycyzmu Gersona wywarł mistycyzm pewnego dominikanina niemieckiego, którym był Mistrz Eckhardt o 55 lat młodszy od Tomasza z Akwinu, nauczał w Paryżu i Kolo-







ni. 1260-1327 Mistyka niemiecka. Kaznodzieja. Teologia winna być wolna od całego aparatu pojęć i rozumowań zawiłych. Chodzi mu o budzenia pobożności. Od serca do serca. Prawdziwe poznanie Boga daje nam jedynie zjednoczenie się

"Teologia niemiecka."  
z nim. - Bractwo wspólnego życia. Naśladowanie Chrystusa.

*Tertium genus*  
Pewne msyczne zabarwienie posiada też filozofia Mikołaja Kuwarczyka 1401-1464. Kardynała, Świełki uczoney, prawnik, matematyk, przyrodnik, pod wpływem poglądów Bractwa wspólnego życia. Docta ignorantia. Świadoma niewiedza. Wiedza bowiem ma źródło swe w rozumie. Rozumskrzepowany zasadą sprzeczności. Węc nie może poznać Boga, który obejmuje sobą wszystko, więc i sprzeczności, skoro będąc nieskończonym, obejmuje sobą świat skończony. W Bogu sprzeczności się godzą, więc nie można go poznać rozumem, w którym sprzeczności się nie godzą. Aby więc poznać Boga, trzeba się wznieść ponad rozum i ponad wiedzę rozumową, trzeba wyzbyć się wiedzy i wejść z całą świadomością w stan niewiedzy. I wtedy ujmiemy też tajemnice bytu Bożego. - Mikołaj z Kuzy więc jak Eckhart i Gerson oddziela wiedzę od wiary. Ale to mu nie przeszkadza cenić wiedzę tam, gdzie ona jest na miejscu, wiedzę matematyczną i przyrodniczą. Sam je uprawiał, dzięki temu podobnie jak R. Bacon jest zwiastunem nowej ery.

Myśl oparcia teologii na wiedzy przyrodniczej spotykamy







u Raymonda z Sabundy. de Sabunda, ur. w Barcelonie, um. 1432 w Tuluzie. Lekarz. Pragnie nawiązać nić przez Okkama i zerwaną między wiedzą teologiczną a świecką, sięga do wiedzy o przyrodzie. Pisze Theologia naturalis. Boga poznajemy drogą dwojaką: z przyrody i z objawienia. Księga przyrody stoi tem wyżej od księgi objawionej, świętych, zakaży może w niej czytać. Wiedza wyczytana z księgi przyrody, jest podstawową. Objawienie jest tylko uzupełnieniem tego, czego nas uczy przyroda. Na takich założeniach oparty, rozważa twory przyrody wraz z człowiekiem, zastanawia się na ustroju ciała i duszy i dochodzi do dowiedzenia istnienia Boga, a nawet rozumowo konstruuje wszystkie zasadnicze dogmaty, wiodąc dalej idzie nawet od Tomasza z Akwinu.

Nie miały powodzenia usiłowania Raymunda. W ogóle obrońcy jedności i stopienia się teologii i wiedzy świeckiej, filozofii i nie miały szerszego wpływu wówczas. Tomizm przewodził żywot głównie w klasztorach dominikańskich, na półwyspie iberyjskim; obok tomizmu krzewiła się teologia osobno w różnych kierunkach mistycznych /: mistyka niemiecka, Gerson, Mikołaj Kuzańczyk:/, oraz filozofia nie mieszająca się z teologią. Tu znowu się zażyło przeciwieństwo realizmu i nominalizmu umiarkowanego







35  
Realności główną siedzibę mieli w uniwersytecie w Padwie i za-  
mistrza obraliscie Arystotelelsa, studyując go w duchu kome-  
ntarzy Qverroesa. Inni, opierali się znowu bardziej na Kśment  
tatrze Aleksandrze z Afrodizyas, stąd acerroiści i aleksandr  
dryści. - Nominalim siedził głównie w Paryżu i opierał się n  
na Okkamie. Wyjałowił się w bezpłonych dyspotach. Ale przy-  
niósł też niejeden przyczynek cenny.

Równocześnie jednak jużprzygotywał się nowy zupełnie  
duch i okres. Szukanie nowych dróg zaprowadziło umysły do  
filozofii starożytnej, widzianej nie przez pryzmat wieków  
średnich, Złożyły się na to i okoliczności natury zewnę-  
trznej, ułatwiające to poczynania.

Teraz rękopis wykładów str. 126.



I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 27th inst. in relation to the purchase of a copy of the "History of the State of New York" by Dr. Schuyler Van Rensselaer. I have the pleasure to inform you that a copy of the same has been forwarded to you by express of the 29th inst. and is at this time in your possession. I have also the honor to inform you that a copy of the same has been forwarded to the Hon. John Jay, Secretary of the State, and to the Hon. John C. Spencer, Secretary of the Board of Regents, for their consideration. I am, Sir, very respectfully,  
 Yours, &c.  
 J. C. Spencer

I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 27th inst. in relation to the purchase of a copy of the "History of the State of New York" by Dr. Schuyler Van Rensselaer. I have the pleasure to inform you that a copy of the same has been forwarded to you by express of the 29th inst. and is at this time in your possession. I have also the honor to inform you that a copy of the same has been forwarded to the Hon. John Jay, Secretary of the State, and to the Hon. John C. Spencer, Secretary of the Board of Regents, for their consideration. I am, Sir, very respectfully,  
 Yours, &c.  
 J. C. Spencer

346  
 23.359  
 J. C.

34

Plan wykładów 3 goły.  
 „Język grecki w filozofii” w III trymie. 1920/1

- |     |     |     |   |     |     |     |   |
|-----|-----|-----|---|-----|-----|-----|---|
| 1.  | 17. | V.  | Wstęp. Wzrost filozofii   | 16. | 22. | VI  | Stoicyzm do Królestwa do Scepty Krow i incl.                              |
|     |     |     | <i>Thales, Anaksimander, Anaksagoras</i>                                  |     |     |     | <u>Zadania o filozofii w dwóch językach</u>                               |
| 2.  | 18. | V.  | Odnośny historyczny fil. i ogólny, filozofia greckiej                     | 17. | 23. | VI  | Eklektycy - do Krow i filozofii etaryktańej ✓                             |
| 3.  | 19. | V   | Arystoteles i in. <sup>aryst.</sup> Arystoteles, Pytagoras                | 18. | 28. | VI  | Odnośny, humanizm   |
| 4.  | 24. | V.  | Pytagoras i in., Xenofanes, Heraklit                                      | 19. | 30. | VI  | Vives, Ramus, Rivolan, Bruno  |
| 5.  | 25. | V.  | Demokryt, Demokryt, Melissos, Empedokles                                  | 20. | 5.  | VII | Bacon i jego do Jdola i innych historycznych                              |
| 6.  | 31. | V   | Arystoteles i in. Arystoteles i in. Arystoteles                           | 21. | 6.  | VII | Bacon i jego do Jdola i innych historycznych <sup>całk.</sup>             |
| 7.  | 1.  | VI. | Sokrates, Sokrates  | 22. | 7.  | VII | Rhetorika i in. <sup>całk.</sup> Rhetorika i in. <sup>całk.</sup>         |
| 8.  | 2.  | VI  | Sokrates - Pytagoras i in. Sokrates                                       | 23. | 12. | VII | Descartes do <sup>całk.</sup> Descartes do <sup>całk.</sup>               |
| 9.  | 7.  | VI  | butym u W. W. W. W.   | 24. | 13. | VII | Krow i in. Krow i in.   |
| 10. | 8.  | VI  |   | 25. | 14. | VII | Malebranche, Spinoza, Descartes   |
| 11. | 9.  | VI  |   | 26. | 19. | VII | Locke do Krow i in. Leibniz   |
| 12. | 14. | VI  | Nauka Platona i in. <sup>całk.</sup> Nauka Platona i in. <sup>całk.</sup> | 27. | 29. | VII | Leibniz   |
| 13. | 15. | VI. | Krow i in. <sup>całk.</sup> Krow i in. <sup>całk.</sup>                   | 28. | 21. | VII | Leibniz i in. Wolff, Berkeley   |
| 14. | 16. | VI  | Arystoteles i in. <sup>całk.</sup> Arystoteles i in. <sup>całk.</sup>     | 29. | 26. | VII | Hartley, Grotius, Rousseau  |
| 15. | 21. | VI  | Arystoteles i in. <sup>całk.</sup> Arystoteles i in. <sup>całk.</sup>     | 30. | 27. | VII | Filoz. franc. i in. <sup>całk.</sup> Filoz. franc. i in. <sup>całk.</sup> |
|     |     |     |   | 31. | 28. | VII | Voll.   |



# Coronary wstęp do wykładów.

1. Filozofia - Wykład filozoficzny.

2. ~~Struktura Uniwersytetu~~

kg. (Sokrates: i w do 77)

18	by 126 - 127	4
19	L 128 - 134	6
20	135 - 141	6
21	142 - 149	7
22	149 - 153	4
23	154 - 159	5
24	160 - 163	3
25	164 - 169	5

1. Zadania Urzu drugie

2) a) Stos wykładów drugie

b) Stos egzaminów drugie